

Ciernista droga do Bazylei

Od początku roku banki mają obowiązek wyliczania wymogów kapitałowych z tytułu poszczególnych ryzyk według regulacji Nowej Umowy Kapitałowej. Od pierwszego stycznia 2008 r. będą mogły je wyliczać na podstawie najbardziej zaawansowanych metod.

JANUSZ GROBICKI

Oczywiście, aby móc stosować te metody, bank musi wystąpić o zgodę do regulatorów (choć jeszcze nie wiadomo, czy do KNB, czy KNF). Polskie instytucje finansowe są w dość trudnej sytuacji. Wiele z nich to instytucje finansowe zależne od wielkich zagranicznych grup kapitałowych, które zazwyczaj zamierzają stosować metody najbardziej zaawansowane, co nakłada na polskie podmioty stosowanie tożsamyh metod. Z drugiej zaś strony, krajowe banki, ze względu na stosunkowo niedawne zmiany systemów informatycznych nie generują informacji uwzględniających odległy horyzont historyczny.

PO PROSTU NIE ISTNIEJĄ

Dane potrzebne do wypełnienia kryteriów, zarówno jakościowych, jak i ilościowych, uwzględniających odpowiednio długie szeregi czasowe, które wymagane są do obliczeń w oparciu o najbardziej zaawansowane metody, określone przez Nową Umowę Kapitałową – po prostu nie istnieją. Stało się tak, bo podczas wspomnianych zmian systemów informatycznych wymagane informacje, dotyczące np. strat kredytowych z okresu kilku lat, zostały utracone. Dlatego nie będzie możliwe spełnienie części wymogów ilościowych, koniecznych do stosowania metod najbardziej zaawansowanych. Ten problem nie dotyczy zaledwie kilku banków.

W zakresie wymogów kapitałowych na ryzyko operacyjne najwyżej trzy instytucje w Polsce zamierzają stosować od samego początku metodę najbardziej zaawansowanego pomiaru.

W oparciu o metodę wskaźnika podstawowego lub metodę standardową można to robić, wykorzystując nawet zwykły arkusz kalkulacyjny.

Sprawozdawczość, której będzie wymagał regulator polski, opiera się na formacie, który został opracowany na forum Komitetu Europejskich Nadzorów Bankowych. FINREP (FINAncial REPorting). Oparta jest o międzynarodowe standardy rachunkowości oraz COREP (Common solvency ratio REPorting framework), która dotyczy raportowania wymogów kapitałowych według Bazylei II. COREP obejmuje tylko i wyłącznie sprawo-

zdawczość z zakresu filaru I Bazylei II. Przygotowano ją na podstawie taksonomii XBRL (eXtensible Business Reporting Language). Sprawozdawczość nadzorcza w Polsce zostanie dostosowana właśnie do tego formatu. Co to oznacza w praktyce? W obowiązującym sposobie raportowania każdy z banków otrzymuje aplikację WebIS i za jej pomocą przygotowuje raporty w określonym formacie. Nowa sprawozdawczość oznacza tyle, że nadzór przedstawi bankowi ten format, jako właściwy do przekazywania danych w trybie miesięcznym. To, w jaki sposób bank wygeneruje wymagane dane ze swoich systemów wewnętrznych, nie interesuje już nadzorca.

BĘDZIE ŁATWIEJ

Wprowadzenie sprawozdawczości w oparciu o wspólną taksonomię w skali całej Unii Europejskiej ma zmniejszyć obciążenia banków związane ze sprawozdawczością. Dotyczy to zwłaszcza tych podmiotów, które działają w dużych grupach. Podobny plik w podobnym formacie może być przekazywany przez instytucję polską do spółki matki za granicą. W ten sposób np. bank portugalski, niemiecki czy holenderski będzie mógł przysłać skonsolidowany, uwzględniający podmiot polski, rachunek adekwatności kapitałowej w formacie XBRL do swojego nadzorca w kraju macierzystym.

Nadzór pozostawia swobodę bankom w sposobie przygotowywania informacji, ale stanowi to dla nich pewną trudność. Do tej pory każdy używał własnego, służącego do generowania raportów, narzędzia informatycznego. Jednak ze względu na wymogi Nowej Umowy Kapitałowej banki muszą zapewnić sobie odpowiednie narzędzia, które pozwolą im wywiązać się z nowych obowiązków sprawozdawczych. Jest kilka firm oferujących narzędzia informatyczne, przygotowane specjalnie po to, aby spełnić wymogi stawiane przez Nową Umowę Kapitałową. Są one również zgodne z regulacjami unijnymi. Wszystkie banki podjęły już decyzje o ich zakupie i implementacji. Wiele zakończyło już ten proces. A pozostałe z pewnością zdążą do końca roku.

OBNIŻYĆ KOSZTY

Cena tych narzędzi jest zróżnicowana i zależy od tego, jaką metodologię sprawozdawczości przyjął bank. Jeżeli jest to metoda standardowa w zakresie ryzyka bankowego, to koszt może nie być zbyt duży. A to dlatego, że metoda standardowa w niewielkim stopniu różni się od poprzednich regulacji, czyli od Bazylei I. Tu w zasadzie można wyliczać wymogi

bez konieczności posiadania jakichkolwiek narzędzi. Przy wymogach kapitałowych z tytułu ryzyka operacyjnego w oparciu o metodę wskaźnika podstawowego lub metodę standardową można to robić, wykorzystując nawet zwykły arkusz kalkulacyjny. Wymogi te wylicza się np. raz na rok na podstawie wyniku finansowego roku ubiegłego. Gdy są to metody bardziej zaawansowane, to na pewno koszt odpowiedniego rozwiązania informatycznego, jest dużo większy. Zależy to od skali działalności banku, ale również od sposobu implementacji wybranego przezeń rozwiązania informatycznego. Wiadomo że w przypadku grup kapitałowych koszty się rozkładają pomiędzy wszystkich jej członków. Zwykle to jednostka dominująca podejmuje decyzję o zakupie narzędzia informatycznego, które jest następnie wykorzystywane przez wszystkie podmioty grupy. Może być również i tak, że w celu ograniczenia kosztów przyjęte są takie rozwiązania, w których silnik, czyli narzędzie wyliczające wymogi kapitałowe, znajduje się w jednym miejscu, np. w centrali. W związku z tym wszystkie podmioty zależne wysyłają dane źródłowe do tego właśnie narzędzia. Tam wyliczane są wymogi kapitałowe. Zwrotnie, podmiot zależny otrzymuje informację o tym, jakie są wymogi kapitałowe z tytułu poszczególnych ryzyk.

Niektóre instytucje wykorzystują do tego celu narzędzia typu business intelligence. Jest to bardzo skuteczny sposób na obniżenie nakładów. Koszt wdrożenia zależy także od przyjętej przez bank strategii. W tej chwili wiedzą one, że potrzebują dodatkowego czasu na rozwój metodologii, na zebranie danych, żeby móc przygoto-

JACEK BARTKIEWICZ

prezes zarządu BGŻ



BGŻ będzie stosował, jak większość sektora, tak zwane modele uproszczone w zakresie wyznaczania wymogu kapitałowego. W związku z tym żadnych trudności się nie spodziewamy. Koszty związane z NUK w zasadzie już ponieśliśmy. Teraz zakładamy, że będą już tylko korzyści. Metody określone przez Bazyleę II dają możliwość lepszego zarządzania ryzykiem. Jednym z trzech głównych naszych filarów jest działalność detaliczna oraz finansowanie mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Wynikający z Nowej Umowy Kapitałowej wymóg jest niższy, co stwarza szansę na większą ekspansję.

ROZBUDOWA HURTOWNI W PKO BP

Zakończono już większość zadań przewidzianych w harmonogramie dostosowującym PKO BP SA do wymagań NUK. Trwające jeszcze prace koncentrują się nad wdrożeniem narzędzi informatycznych umożliwiających wyliczenie wymogu kapitałowego z tytułu ryzyka kredytowego oraz narzędzia informatycznego generującego obowiązkową sprawozdawczość do NBP. Harmonogram prac zakłada uzyskanie gotowości do spełnienia obowiązków sprawozdawczych w zakresie NUK od 31 grudnia 2007 r. Wdrażając ją, PKO BP SA ponosi głównie nakłady związane z rozbudową infrastruktury informatycznej. Przełoży się to na znacząco większy dostęp do informacji, a tym samym ułatwi kierownictwu banku zarządzanie instytucją. Rozbudowuje się bowiem hurtownię danych oraz aplikacje sprawozdawczości obowiązkowej, a także wprowadza nową aplikację, wspierającą wyliczanie wymogu kapitałowego.

wać odpowiednie modele statystyczno-ekonometryczne do wyliczania wymogów kapitałowych – zadawalają się na razie jakimś tymczasowym rozwiązaniem. Docełowo przygotowują ostateczne narzędzie informatyczne, które pozwoli raportować i wyliczać wymogi kapitałowe najbardziej zaawansowanymi metodami, czyli metodą pomiaru (AMA) czy wewnętrznych ratingów (A-IRB).

CZAS NA MIFID

Banki, które prowadzą działalność związaną z oferowaniem instrumentów finansowych klientom, muszą się liczyć z tym, że ten zakres działalności będzie objęty również regulacjami dyrektywy MiFID. Filar III tej dyrektywy w dużym stopniu pokrywa się ze sprawozdawczością finansową. Wiele banków w Polsce stosuje międzynarodowe standardy sprawozdawczości finansowej. W takim przypadku zakres obowiązków sprawozdawczych w dużym stopniu jest taki sam. Sprawozdawczość wymagana przez regulację MiFID jest zagregowana na poziomie znacznie bardziej ogólnym.

W pewnym zakresie informacje, które są wymagane przez Bazyleę II można wykorzystywać do sprawozdawczości MiFID. Jeśli chodzi o sprawozdawczość zewnętrzną, to mamy już do czynienia z innym poziomem agregacji danych. W przypadku Bazylei II ta sprawozdawczość jest dosyć ograniczona i ogranicza się właśnie do danych zagregowanych, jeśli chodzi o wymogi kapitałowe i inne wartości zabezpieczeń stosowanych do ograniczenia poziomu ryzyka. Raporty wysyłane są do jednego miejsca – nadzoru finansowego. Natomiast w przypadku sprawozdawczości

REKLAMA



Uważasz, że koszty związane z korzystaniem z systemu SWIFT są wygórowane?

Masz rację! Są wysokie, ale ty możesz je znacząco obniżyć. Skorzystaj z usługi outsourcingu dostępu do sieci SWIFTNet. Zdejmiemy z Ciebie ciężar ciągłego dostosowywania infrastruktury do wymagań stawianych przez organizację SWIFT. Pokażemy, jak efektywnie kosztowo i organizacyjnie może być korzystanie z systemu SWIFT w modelu outsourcingu. Jesteś ciekaw? Zadzwoń i przekonaj się!

Outsourcing dostępu do systemu SWIFT



Krajowa Izba Rozliczeniowa S.A.
ul. W. Pileckiego 65, 02-781 Warszawa
tel. (22) 546-03-04, fax (22) 546-02-01
www.kir.com.pl, e-mail: swift@kir.com.pl

Niezawodność
Bezpieczeństwo
Innowacyjność



TOMASZ WOLANIN**manager w Accenture**

Wprowadzenie Nowej Umowy Kapitałowej pozwala bankom na dużo większą swobodę w zakresie wyliczania wymogów kapitałowych. Ma również na celu przybliżenie tych zaawansowanych metod, które są stosowane przez banki do zarządzania ryzykiem, do sprawozdawczości zewnętrznej czy do sprawozdawczości dla potrzeb nadzoru. Banki stosujące metody standardowe będą musiały się liczyć z wyższymi wymogami kapitałowymi. Niższe wymogi będą określone dla tych banków, które za pomocą metod zaawansowanych bardziej precyzyjnie mierzą ryzyko. Będzie to skutkowało zapewne niższym kosztem ich funkcjonowania, a to z kolei stworzy możliwość składania korzystniejszych ofert niektórym klientom, charakteryzujących się niższym poziomem ryzyka. Dotychczas dla każdego klienta korporacyjnego, który miał kredyt w banku, była stosowana taka sama waga ryzyka, czyli koszt kapitału dla każdego był taki sam. Natomiast po wejściu w życie NUK ten klient, który będzie miał rating wewnętrzny określony przez bank na poziomie potrójnego A, będzie posiadał dużo niższy koszt kapitału niż ten z ratingiem wewnętrznym B lub C. W związku z tym bank będzie mógł w dużo większym stopniu wykorzystywać poziom kosztu kapitału i w konsekwencji określać poziom ceny dla konkretnych klientów.

**MICHAŁ MAGDZIARZ****departament strategii BRE Bank SA**

Jeżeli chodzi o duże instytucje finansowe, takie jak BRE Bank, dotychczasowe regulacje wewnętrzne w znaczącym stopniu zapewniały wysoki poziom zarządzania ryzykiem. Banki posiadały więc strategię w obszarze zarządzania poszczególnymi typami ryzyka i procedury z tym związane. Wymogi filaru II mogą mieć istotne znaczenie w przypadku mniejszych organizacji, dla których jest to w dużym stopniu nowość. Duże banki, które mają rozległą wiedzę i potrafią zarządzać ryzykami rynkowymi, stosując do tego zaawansowane metody pomiaru, mają do dyspozycji odpowiednie narzędzia. Mniejsze instytucje, dla których jest to nowość, będą się borykać z pewnymi kłopotami. W naszym banku na pewno są potrzebne pewne prace adaptacyjne. Jednak nie będą potrzebne jakieś rewolucyjne zmiany, nie jest to dla nas nowość. W BRE Banku funkcjonuje wysokiej klasy system zarządzania ryzykiem kredytowym, rynkowym i operacyjnym. Budujemy system, który pozwoli zarządzać ryzykami trudno mierzalnymi. To w tej chwili największe wyzwanie dla banków, ponieważ trzeba znaleźć właściwą metodę zarządzania ryzykami trudno mierzalnymi, by instrumenty o charakterze jakościowym zredukowały ryzyko potencjalnej straty w przyszłości.



MiFID powinny być kierowane do nadzoru finansowego, jak również i do poszczególnych klientów. Sposób przekazywania i zakres danych jest dużo większy w przypadku sprawozdawczości dotyczącej jednostkowych transakcji z klientami. Choć istnieje jednak jakiś poziom synergii tych dwóch obszarów, czyli MiFID i Bazylii II w zakresie sprawozdawczości, to narzędzia dla MiFID muszą być znacznie bardziej skomplikowane.

Sprawozdawczość z zakresu filaru III spowoduje, że banki będą w dużo większym stopniu informowały klientów o tym, jaka jest ich adekwatność kapitałowa, jaki jest poziom ryzyka, które ponoszą. Dane te będą miały szczególne znaczenie dla części depozytariuszy czy profesjonalnych inwestorów giełdowych, którzy będą zwracać uwagę na to, czy wynik generowany przez bank jest adekwatny do poziomu przyjmowanego ryzyka.

Zwiększy to przejrzystość obrotu rynku finansowego, jak i zdecydowanie wpłynie na umocnienie bezpieczeństwa całego sektora bankowego. Choć informacje te będą upublicznione raz w roku, to banki mogą udostępniać je częściej. Natomiast nadzorca będzie otrzymywał je w trybie

Nadzór pozostawia swobodę bankom w sposobie przygotowywania informacji, jednak stanowi to dla nich pewną trudność.

miesięcznym. Stworzy to możliwość szybkiego reagowania na negatywne zjawiska. Z drugiej strony poprawi się też współpraca pomiędzy nadzorcami, czyli tym z kraju macierzystego i z kraju goszczącego. Na pewno poprawi się przepływ informacji i koordynacja działań, a w związku z tym zmniejszy się czas reakcji na negatywne zjawiska dotyczące podmiotu dominującego, które mogą mieć wpływ na działające w Polsce podmioty zależne. Często w przy-

padku negatywnych zjawisk, które zachodzą w grupach bankowych istotne jest, żeby interesy, które czasami są sprzeczne – nadzorca z kraju macierzystego i nadzorca z kraju goszczącego – były jak najbardziej zbliżone.

SAMOOCENA I DIALOG

Filar I jest kalkulacją kapitału zgodnie z wytycznymi regulatora. To on określa, jak należy ten kapitał liczyć. W BRE Banku wykorzystuje się do tego numeryczną metodę ewaluacji. Natomiast filar II to samoocena banku, w ramach której kalkuluje on według swojej najlepszej wiedzy ten kapitał i poddaje go ponownej ocenie regulatora. W efekcie są dwa poziomy kapitału, z których do obliczenia minimalnych wymogów funduszy własnych uwzględnia się ten, który jest wyższy. W ramach filaru II nadzorca stawia wymagania w dużej mierze odnoszące się do metody zarządzania ryzykiem i pewnych regulacji, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w normalizacjach wewnętrznych.

– Koncentrujemy się na rozwoju i adaptacji tych narzędzi do specyficznych wymogów postawionych przez nadzorcę. Specyfika tych rozwiązań, stwarza konieczność dostosowania naszych regulacji wewnętrznych – informuje Michał Magdziarz z departamentu strategii BRE Banku SA. – Filar II odnosi się z jednej strony do zagadnień proceduralnych, określa procesy i modele zarządzania kapitałem, natomiast z drugiej strony do wewnętrznej oceny adekwatności kapitałowej. Chcemy na bazie tych wszystkich regulacji, które budujemy i które stanowią formalną bazę, stworzyć pewien podręcznik, który będzie odpowiadał na pytanie, jak ten proces wygląda w BRE Banku. Jedynym rozwiązaniem, nad którym w tej chwili większość organizacji pracuje, jest opracowanie sposobu pomiaru trudno mierzalnych ryzyk – przekonuje Magdziarz.

W ramach tej samooceny występującej w filarze II nadzorca będzie prowadził w bankach okresowy „przeгляд”. Jego zasady oraz ostateczny model przygotowuje GINB. Pewne oczekiwania nadzorca przejawiają się w ankietach kierowanych do banków. Najprawdopodobniej przegląd będzie kompleksowo dotyczył procesu kalkulacji wymogu kapitałowego w drugim filarze. Jakich narzędzi użyje GINB, jeszcze w tej chwili nie wiadomo. Należy się spodziewać, że będzie to swoista ankieta, którą zresztą już dwa razy w bankach przeprowadzał.

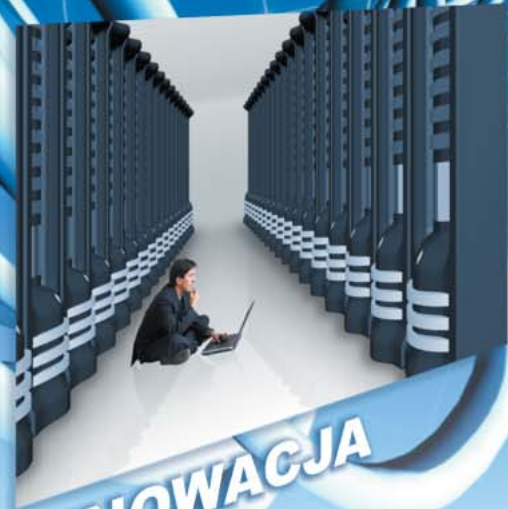
Doskonalenie się banków w zakresie samooceny ryzyka to proces ciągły. Jednak musi odpowiadać oczekiwaniom nadzorca. Będzie to więc pewien rodzaj dialogu między nim a bankiem. ■



INTEGRACJA



INSPIRACJA



INNOWACJA

TWÓJ BEZPIECZNY, INTELIGENTNY BANK

- ▶ **zaawansowane systemy monitoringu**
- ▶ **kontrola dostępu**
- ▶ **systemy zabezpieczenia pożarowego**
- ▶ **sygnalizacja włamania i napadu**
- ▶ **systemy zarządzania budynkiem (BMS)**
- ▶ **projektowanie i budowa Data Center**

03-301 Warszawa
ul. Jagiellońska 74
tel. 022 519 08 00
fax 022 519 08 33

30-402 Kraków
ul. Kobierzyńska 2
tel. 012 254 58 00
fax 012 254 58 01

www.qumak.pl
E-mail: qumak@qumak.pl

Qumak
- Sekom SA